

Z Sofii cesarz Karol w towarzystwie bułgarskiego następcy tronu, Borysa i szefa sztabu gen. Arza, udał się do głównej kwatery bułg. Na dworcu w Kustendil powitał cesarza król w towarzystwie generałów. W drodze do miasta, przed bramą try-

durze bułgarskiego marszałka, z bułgarskim orderem narodowym św. Cyryla i Metodego. Król bułgarski w mundurze austro-węgierskiego marszałka ze wstęgą orderu Maryi Teresy.

Następnie odbyło się przyjęcie w poselstwie

— także ambasador austro-węgierski Pallavicini ze swoim otoczeniem. W San Stefano przywitał do- stojnych gości w zastępstwie sułtana książe Zia- Eddin, tudzież służba honorowa turecka, która to- warzyszyła parze monarszej w pociągu dworskim.



Ze szkolenia średniego w Królestwie Polskim:

Słynne opactwo Cystersów w Sulejowie nad Pilicą.

Ruiny opactwa sulejowskiego Cystersów nad Pilicą pod Piotrkowem.

nmfalną, odbyło się powitanie w imieniu miasta, poczem ndano się do głównej kwatery. Odbyła się parada. Król przemówił do oddziału 5 pułku duna- jowego i oznajmił, że zamianował cesarza szefem tego pułku. Cesarz wygłosił przemówienie do wojsk tych, a król je przetłumaczył. W czytelnicy miejskiej odbyło się śniadanie. Obaj monarchowie i naczelny wódz Żekow wymienili serdeczne przemówienia. Po śniadaniu odbyto przejażdżkę do Hisserlik, gdzie w willi Żekowa podano kawę. Wkrótce potem monarchowie wrócili do Sofii.

Na obiad galowy, wydany na cześć dostojnych gości, zaproszono 120 osób. Cesarz Karol był w mun-

astro-węgierskim, poczem para cesarska odjechała do Konstantynopola.

W oczekiwaniu dostojnych gości stolica Turcji przybrała strój odświętny, miasto ozdobiono cho- ragwiami. Już w godzinach porannych wyruszyły wojska i utworzyły szpaler w ulicach, którymi przejeżdżać miała para cesarska. Młodzież szkolna wszystkich wyznań nadciągnęła ze wszystkich stron, ozdobiona kwiatami i chorągwiami. Gęste tłumy ludności stały poza szpalerem wojskowym. Wśród tłumu widać było liczne damy tureckie. W Czer- hoskój odbyło się pierwsze przywitanie pary mo- narszej przez walego Adryanopola. Tu zgłosił się

Na dworcu powitał parę cesarską sułtan z ca- łym dworem, kedyw egipski, wielki wezyr ze wszyst- kimi członkami gabinetu, wysocy dostojnicy dworu, szefowie dyplomatycznych misji państw zaprzyja- żnionych, generalicy i korpus oficerski. Powitanie się obu monarchów miało charakter wielkiej serde- czności. Po przedstawieniu dostojników, przybyłych na przyjęcie, odjechano do pałacu Ildiz. Zgroma- dzona publiczność zgutowała panującej parze nader owacyjne przyjęcie. Podróż odbywała się wśród formalnego deszczu kwiatowego. Wieczorem było miasto uroczyste oświetlone.

Wkrótce po przybyciu do pałacu złożył cesarz



Presbiterium kościoła w Lisseweghe-Zeebrugge po napadzie angielskich lotników.
(Fot. Buja).



Wojna w powietrzu:

Śankty wybuchu bomb rzuconych przez angielskich lotników na kościół św. Walburgi w Brügge.